

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV.

Warszawa, poniedziałek 12 sierpnia 1929 r.

Nr. 183.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Litwa. — Zagadnienia ogólne: Konferencja haska. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Notatki i informacje: Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

W DODATKU: Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A LITWA.

*Prasa litewska 8.VIII.* p. n. „Polskie wyjaśnienia” zamieszcza bez komentarzy dosłowny tekst noty polskiej do generalnego sekretarza Ligi Nar., będącej odpowiedzią na notę **Woldemarasa**, przyczem jedynie „*Lietuvos Aidas*” dodaje od siebie, że „Polacy nie chcą zbadania faktycznego stanu rzeczy przez komisję Ligi Narodów”.

*Lietuvos Aidas 9.VIII.* w art. wst. p. n. „Nieudane wyjaśnienie” podkreśla, że nota polska ma za zadanie nie tyle zaprzeczenie twierdzeniom rządu litewskiego, ile zrzucenie odpowiedzialności za robotę „zaprzedanych Polsce” agentów wyłącznie na rząd litewski. Powyższa taktyka rządu polskiego — wg. dziennika — dowodzi winy tego rządu. „Śmiesznie brzmi w polskiej nocie troska Polaków o to, że system sprawowania władzy przez obecny rząd litewski może skompromitować Litwę w opinii całego świata. Oto znaleźli się dobroczyńcy, którym zależy na dobrej opinii Litwy zagranicą. Zapewne na całym świecie nie znajdzie się tak naiwny człowiek, któryby uwierzył w to, że rząd polski życzy rządowi litewskiemu tylko dobra i troszczy się o jego dobre imię”. Dziennik podkreśla z naciskiem, że zamiary Polski względem Litwy są wręcz odmienne. Dziennik zarzuca Polsce szkolenie i utrzymywanie „pleczkajtisowców” oraz subsydjowanie ich pisma „*Pirmyn*” „proklamującego otwartą walkę przeciwko rządowi **Woldemarasa** i nawołującego do zmycia z Litwy krwią jej obecnego faszystowskiego piętna”. Jeszcze śmieszniej brzmią w nocie twierdzenia rządu polskiego o tem, że rzekomo nic mu nie wiadomo o skierowanej przeciwko Litwie działalności emigracji litewskiej. Dziennik kilkakrotnie podaje w wątpliwość „moralność” rządu polskiego, któremu „dobrze wszak wiadomo o kon-

ferencjach emigrantów - pleczkajtisowców z marsz. Piłsudskim i p. Hołówko, na których były omawiane plany, skierowane przeciwko niepodległości Litwy”. Pozatem dziennik odpiera zarzuty noty polskiej co do wymiany więźniów za pośrednictwem „Czerwonego Krzyża”. Niedotrzymanie obietnicy rządu litewskiego tłumaczy dziennik tem, że Polacy w spisie więźniów, na pierwsze miejsca zamieszczają nazwiska szpiegów i agitatorów. „Przy tego rodzaju procedurze wymiany cała Litwa byłaby przepełniona polskimi agentami, którym co najwyżej groziłoby odsiedzenie więzienia do czasu pierwszej wymiany więźniów politycznych”.

W końcu dziennik podkreśla, że w nocie polskiej nie można znaleźć żadnych poważnych i obiektywnych argumentów, któreby mogły odparować „uzasadnione” oskarżenia rządu litewskiego, skierowane przeciwko Polsce. Dziennik wyraża nadzieję, że „wyjaśnienia rządu polskiego nie przekonają ani Ligi Nar., ani też opinii międzynarodowej”.

*Dzień Kowieński 7.VIII.* informuje o komunikacie „*Pat'a*” w sprawie propozycji rządu polskiego, wystosowanej do rządu litewskiego, co do uregulowania tranzytu przez Litwę.

*Rytas 9.VIII.* podaje za „*Dniem Kowieńskim*” powyższy komunikat p. n. „Czy będą wznowione rokowania polsko-litewskie?”

*Tautos Kelias 8.VIII.*, stwierdzając, iż na Litwę czyha niejedno państwo sąsiednie, a zwłaszcza Polska, podnosi konieczność zbrojenia się Litwy. Dziennik wypowiada się za przekształceniem gimnazjów i innych szkół litewskich na szkoły typu wojskowego, w tym celu, by młodzież litewska od najmłodszych lat mogła zaprawiać się w sztuce wojennej.



## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### KONFERENCJA HASKA.

*Berliner Tageblatt* 9.VIII. w koresp. z Koblencji pisze, że ludność Nadrenji nie śledziła żadnej dotychczas międzynarodowej konferencji z takim napięciem, jak obecnie haską. Na tej bowiem konferencji powinien być ostatecznie załatwiony problemat okupacji. Dotychczasowe obrady genewskie w tej sprawie doprowadzały do tak szczupłych wyników, że budziły wśród ludności Nadrenji tylko rozczarowanie. Ludność ta wielokrotnie nie mogła zrozumieć, że w tych dyskusjach główny nacisk kładziono na prawniczą interpretację odnośnych paragrafów, a ignorowano natomiast prawie zupełnie bezpośrednie skutki rządów okupacyjnych. Dlatego wydaje się wskazaniem w chwili, gdy mężowie stanu w Hadze zasiadli do obrad, dobitnie wskazać, że następstwa Locarna bynajmniej nie odpowiedziały oczekowaniom i od czasu ratyfikowania traktatów lokareńskich aparat okupacyjny w Nadrenji nie uległ prawie żadnej zmianie. Dziennik zaznacza, że liczba wojsk okupacyjnych, wynosząca 66 tysięcy, jest o 15 tysięcy wyższa od liczby dawniejszych wojsk pruskich na tym samym obszarze. Dalej dziennik wyrzeka na złe oddziaływanie okupacji na wymiar sprawiedliwości oraz na związane z okupacją rozpanoszenie się szpiegostwa. „Berl. Tagbl.” podkreśla, że zniesienie okupacji nie powinno być uzależnione od wygórowanych warunków, dalsze zaś jej utrzymanie wyrządzi niepowetowane szkody dziełu pojednania.

*Ostpreuss. Ztg.* 7.VIII. p. n. „Polen schwatzt über Ostlocarno” podaje notatkę z Hagi, według której Polska uzależnia kwestję ewakuacji Nadrenji od przystąpienia Niemiec do propozycji Locarna wschodniego.

*Prasa francuska* z dn. 9 i 10.VIII. zamieszcza artykuły, krytykujące ostro zachowanie się p. Snowden'a w Hadze.

*Le Temps* pisze m. in., iż jestto bądź co bądź wielki sukces moralny, że na sześć mocarstw — pięć wypowiedziało się za planem Young'a, a tylko jedno mocarstwo występuje przeciwko niemu. Dziennik pisze w związku ze sprawą ewakuacji Nadrenji, że plan Dawes'a, który pozostałby w razie nie przyjęcia planu Young'a, stanowi gwarancję dostateczną dla wierzycieli Rzeszy na wypadek zniesienia okupacji.

*L'Echo de Paris* krytykuje powściągliwe zachowanie się Briand'a, które bynajmniej nie wpłynęło uspakajająco na p. Snowden'a. Pertinax sądzi, iż nigdy dotychczas, nie było większego nieporozumienia pomiędzy Londynem a Paryżem, jak obecnie, podczas konferencji haskiej. Autor dochodzi do wniosku, iż jest to rezultat polityki przewlekania i słabości rządu francuskiego.

*L'Ere Nouvelle* 10.VIII. Cudenet pisze, iż wyjazd z Hagi nie będzie rozwiązaniem, lecz tylko gestem. Wydaje się nieprawdopodobne, pisze autor, aby naród, który zrealizował Lokarno, obecnie samowolnie

doprowadzić chciał do awantury, która zniszczyłaby na długie lata równowagę w Europie Zachodniej. Autor pisze, iż podczas konferencji haskiej miało się mówić „po europejsku”, tymczasem Snowden zaczął mówić „po angielsku”, broniąc pod osłoną międzynarodówki, interesów czysto brytyjskich. Obowiązkiem Francji jest pamiętać o interesach francuskich, które są ściśle związane z rozwojem polityki kontynentalnej.

*Correspondance Universelle* 7.VIII. zamieszcza notatkę, w której pisze: Koła oficjalne potwierdzają wiadomość, że Polska będzie miała jedno miejsce w radzie administracyjnej Banku Międzynarodowego, który zostanie skonstituowany w wyniku obecnej konferencji haskiej.

*The Manchester Guardian* 7.VIII. domaga się w art. wst. by prócz przeprowadzenia ewakuacji Nadrenji Anglja zwróciła obywatelom niemieckim własność prywatną, skonfiskowaną im podczas wojny. Autor uważa konferencję haską za najbardziej odpowiedni moment dla Anglji do wypełnienia tej elementarnej sprawiedliwości.

*The Chicago Daily Tribune* 8.VIII. Koresp z New Yorku donosi, że naogół biorąc, amerykańska opinja publiczna zajmuje przychylnie stanowisko wobec żądań angielskich, wysuwanych w związku z rozwiązaniem kwestji długów wojennych; wszelako stanowisko rządu labourzystów w Hadze uważane jest za niewłaściwe i różniące się kontrastowo od pojednawczego ducha konserwatystów.

Zdaniem „Evening Post”, wejście labourzystów an scenę konferencji międzynarodowej nie jest zbyt zręczne, a obrona interesów angielskich przez Snowden'a — zbyt silna.

*Rytas* 9.VIII. w art. wst. p. n. „Międzynarodowa konferencja w Hadze” wyraża pogląd, że na konferencji haskiej nastąpi rewizja Traktatu Wersalskiego na korzyść Niemiec. Wg. dziennika, konieczność tej rewizji rozumieją wszyscy, a przeto Briand, Mac Donald i Stresemann „mają obecnie okazję do przyłożenia ręki do sprawy ustabilizowania pokoju w Europie”.

*Lietuvos Žinios* 7.VIII. w art. wst., omawiając zadania konferencji haskiej, podkreśla istnienie obecnie sprzyjających dla Niemiec warunków międzynarodowych i spodziewa się pomyślnego wyniku konferencji. Ostatnie słowo — wg. dziennika — będzie należało do „niezainteresowanego” obserwatora amerykańskiego. Celem zaś Ameryki jest doprowadzenie do ustabilizowania pokoju i jednocześnie do polepszenia warunków bytu Niemiec.

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

*D. Allg. Ztg.* 9.VIII. pisze „o zagrożeniu” wschodnich prowincyj niemieckich, co ma być wynikiem gospodarczego ich upadku oraz zubożenia ludności. Nie dziw zatem, że ludność niemiecka opuszcza te



strony, udając się na zachód i pozostawia pole otwarte dla polonizacji okręgów nadgranicznych. Autor zaznacza, że wielu Niemców zwycięsko jeszcze opiera się temu prądowi i nie traci nadziei, że obiecywana przez władze centralne pomoc w końcu nadejdzie. Jeżeli jednak tak dalej pójdzie, jak to dzieje się obecnie, to ludność zacznie ciężać ku wschodowi o ile wprost nie opowie się za przyłączeniem do wzrastającej w siły Polski.

### SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

*Lietuvos Žinios* 8.VIII. ironizuje „sanację stosunków w kraju i stabilizację rządu”, czego rzekome osiągnięcie jest ostatnio źródłem wielkiego zadowolenia litewskiej prasy urzędowej.

„Jeśli by to miało być prawdą — zapytuje dziennik, to czemu zabrania się społeczeństwu i prasie rozstrząsać kwestję stabilizacji stosunków na Litwie i mocnej postawy rządu? Wszak silni nie obawiają się krytyki. Ciągłe się nam mówi, że wszystkie partje na Litwie zbankrutowały i rozpadły się i że kraj im nie ufa. Więc skąd ta obawa wolnego słowa? Wydaje się nam, że mówiąc o bankructwie innych nie szkodziło-

by i narodowcom, spojrzeć w lustro. Jednakże ludzie częstokroć obawiają się patrzeć w lustro, chcąc uniknąć przerażenia”.

*Lietuvos Aidas* 8.VIII. w art. wst. poddaje ostrej krytyce nadzwyczaj niski poziom nauczania na uniwersytecie litewskim i podkreśla konieczność przeprowadzenia reformy tego uniwersytetu.

*Königsb. Allg. Ztg.* 8.VIII p. n. „Walka o wolność uniwersytetu kowieńskiego” informuje: Zarząd uniwersytetu kowieńskiego otrzymał zawiadomienie z ministerstwa oświaty, że zgodnie ze statutem pensje profesorów i urzędników uniwersytetu zostaną wypłacone tylko za czas do 7 września b. r. Zarządzenie to wywołało wśród profesorów wielkie zaniepokojenie. Senat uniwersytetu zwołał zebranie celem postanowienia, jakie w tej sprawie należy zająć stanowisko. Znamienne jest, że zarządzenie powyższe zostało wydane w czasie nieobecności ministra oświaty, zastępowanego obecnie przez Woldemarasa. W kołach miarodajnych całej sprawie przypisują podkład polityczny, gdyż większość profesorów litewskich jest w opozycji do rządu.

## NOTATKI I INFORMACJE

### RÓŻNE.

*Deutsche Tageszeitung* 9.VIII. zamieszcza depeszę z Poznania, zatytułowaną: „Intrygi polskie przeciwko lotowi okrężnemu dookoła Europy” W depeszy tej dziennik twierdzi, że rząd polski zażądał, by lotnicy niemieccy, austriaccy i szwajcarscy, biorący udział w locie okrężnym, zaopatrzyli się w specjalne pozwolenia na przelot przez terytorjum polskie. Żądania te miały być zakomunikowane lotnikom na krótko przed startem, tak, że nie mogli oni uczynić im zadość. Dopiero na skutek interwencji francuskiego attaché wojskowego w Warszawie, który miał powoływać się na to, iż cały lot odbywa się pod patronatem Francji i miał zagrozić nawet, że w razie dalszych trudności Polska zostanie pominięta, miał się rząd polski zgodzić na udzielenie pozwolenia na przelot.

*Cała prasa czeskosłowacka* zamieszcza obszernie sprawozdania ze zjazdów międzynarodowych, odbytych w Polsce, jako to ze zjazdu chirurgów, dermatologów, chemików. Wszystkie sprawozdania cechuje zadowolenie z prawdziwie gościnnego przyjęcia gości zagranicznych, oraz dobrej organizacji zjazdów i wysokiego ich poziomu naukowego.

*Slovak* 7.VIII. Ks. Andrzej Hlinka w art. wst. podaje swoje uwagi o procesie Tuki, i zwalcza posądzenia, jakoby słowackie stronnictwo ludowe otrzymywało subsydja pieniężne od Węgier. Autor oświadcza, że jest gotów zeznać pod przysięgą, że ani on ani nikt za jego wiedzą nie brał pieniędzy od Węgrów. Sumy, o których mówi w swych zeznaniach Tomanek, nie mogły być przeznaczone dla stronnictwa, a sprawa dwóch milionów w 1923 r. miała zupełnie inny przebieg. Mianowicie dzięki staraniom autora

Kapituła koszycka dała gwarancję hipoteczną na te dwa miliony i autor wpłacił tę sumę do Banku Ludowego w Żychlinie celem uratowania firmy „Lew” od bankructwa. Wobec tego autor powstrzymuje się od polemiki ze „Slovenskym Dennikem”, gdyż przebieg procesu w dostatecznej mierze skompromitował to pismo.

Autor przytacza dowody, że Tuce proponowano ze strony urzędowej poważne stanowisko, a Benesz w styczniu b. r. oświadczył autorowi, że nie ma nic przeciwko Tuce. Inne są przeto powody oskarżenia Tuki i proces ten przynosi hańbę państwu czeskosłowackiemu.

*Slovak* 10.VIII. w art. wst. w połowie skreślonym przez cenzurę, pisze o procesie Tuki i podkreśla, że wczorajszy dzień rozprawy sądowej przyniósł ogromną sensację, mianowicie Belansky przyznał się do utrzymywania stosunków z Węgrami i brania pieniędzy od nich.

Dziennik zaznacza, że wczorajszy dzień procesu stanowi dla słowackiego Stronnictwa Ludowego oraz dla redakcji pisma ogromne zadośćuczynienie. „Ileż to stawiano zarzutów — pisze dziennik, — że nas oświadczą Węgry, i że „Slovak” dostaje zapomogi pieniężne z Węgier. Tymczasem zapomogi były, ale otrzymywał je kto inny, jak to Belansky udowodnił. Wszyscy nasi oskarżyciele doznali wczoraj potępienia”.

### ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

*Le Matin* 8.VIII i nast. Henri de Korab: Une visite à la Turquie nouvelle.

*Le Journal* 9.VIII. Jose Germaine: Rhénanie béne terre de liaison; 10.VIII. Le Rhin fleuve de confédération.

*Kölnische Ztg.* 11.VIII. Poincaré und Elsass-Lothringen.

